

GAZETA LWOWSKA.

z. Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez pocztą: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł. miesięcznie 1 zł. 75 centów waluty austr. — Inscrycja w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Włochy. — Niemce. — Dania. — Turcya. — Wiadomości handlowe. — Doniesienia z ostatniej pocztą. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Stan zarazy bydła z końcem miesiąca listopada.)

Lwów, 3. grudnia. W ciągu ostatniego w *Gazecie Lwowskiej* nr. 274 zamieszczonego wykazu zarazy bydła, mamy doniesić, że od tego czasu zaraza bydła w Jackówce, obwodzie stanisławowskim i w Kołodrubach obwodzie samborskim zgasała, zaś wybuchła na nowo w Hadynkowcach, Czarnokońcach małych i wielkich i Oryszkowcach, obwodzie czortkowskim, następnie w Kobylówkach, obwodzie tarnopolskim.

Według tego wykazano obecnie 9 miejsc dotkniętych zarazą, a mianowicie 3 w obwodzie czortkowskim, 4 w tarnopolskim i po jednym miejscu w obwodzie kołomyjskim i samborskim i okazuje się z zestawienia odnośnych wykazów z ostatnim listopada b. r., że zaraza w wykazanych dziewięciu miejscach między ogółowym stanem bydła liczącym 3010 sztuk, w 49 folwarkach dotknęła 482 sztuk, z których 94 wyzdrowiało 297 odeszło, 2 zabito, a 89 podzielonych na 8 miejsc dotkniętych zarazą jeszcze w stanie chorym pozostało.

(Cesarz Jego Mość zjechał do Wenecyi. — Losowanie listów zastawnych banku narodowego. — Rozporządzenie rządu bawarskiego względem wprowadzania bydła. — Zaraza bydła w Czechach. — Doniesienia z Węgier.)

Wiedeń, 2. grudnia. Jego c. k. apostolska Mość opuścił przedwczoraj Wiedeń o godzinie 6. minucie 30 zrana i według depeszy telegraficznych, przybył w najlepszym stanie zdrowia do Wenecyi wczoraj o godzinie 3. zrana.

— Dnia 3. grudnia 1861 o godzinie dziewiętej przedpołudniem odbędzie się w nowym gmachu bankowym (Herrengasse, Trakt 1. piętro na prawo) szóste ciągnięcie przeznaczonych do losowania listów zastawnych austriackiego banku narodowego.

Na tem losowaniu będzie wyciągnięta z będących w obiegu przeznaczonych do losowania listów zastawnych kwota 300.000 zł.

Wyciągnięte listy zastawne, zaczawszy od 4. grudnia 1861, będą wypłacane w hipotecznej kasie kredytowej narodowego banku w Wiedniu w pełnej wartości imiennej.

Uprocentowanie ich gąśnie z dniem 1. stycznia 1862, albo jeżeli podniesienie, kapitału wcześniej nastąpi, w dniu wypłacenia kapitału.

— C. k. prezydum niższo-austriackiego namiestnictwa podaje do wiadomości:

Królewsko-bawarski rząd w Palatynacie górnym i Regensburgu z przyczyny zarazy na bydło w Czechach, wydał następujące policyjne rozporządzenia:

1. Sprowadzanie bydła rogatego, owiec i nierogacizny, jakoteż wełny, szczeciny, surowych skór, kopyt i nietopionego łożu z Czech i odleglejszych prowincyi cesarstwa austriackiego od obecnej chwili, aż do dalszego rozporządzenia ustaje zupełnie.

2. Sprowadzanie wyżej rzeczonych gatunków bydła z innych okolic Austrii do tego okręgu rządowego, może być tylko wtedy dozwolone, jeśli świadectwa zwierzechności wykazą, że

a) bydło wyszczególnione co do liczby, rodzaju, maści i innych odznak pochodzi z okolicy, w której czasu odejścia stan zdrowia bydła był zupełnie pomyślny,

b) że bydło to nie przebywało w drodze okolicy zarazonej lub podejrzaney.

3. Sprowadzanie skór bydlęcych z niepodejrzanych okolic Austrii dozwala się pod warunkiem, by doskonale twarde i wysuszone były, rogi zaś mają być obrane z narostków i części skórnych.

4. W powiatach kr. sądów krajowych do Czech przytykających, ustają wszelkie targi na bydło, z gmin pogranicznych udawać się do Czech z zaprzęgiem bydlęcym zabrania się do dalszego rozporządzenia.

— W mieście Chlamecz w Czechach, z 562 sztuk bydła, okazało się w dwóch folwarkach 19 sztuk zarazonych. Z tych 9 sztuk padło, 10 dobito; prócz tego 21 sztuk podejrzanych o zarazę dano na rzeź.

Peszt, 29. listopada. W Szegedynie jako najważniejszym punkcie handlu zbożowego, ma być założona hala zbożowa.

(Projekt ustawy prasy. Ciąg dalszy.)

Przeciw drukarzom lub sprzedającym książki, lub innym właścicielom jednego z rzemioł wymienionych w §. 16. w. 1. ustawy przemysłowej z dn. 20. grudnia 1859, może być wyrzeczony odjęcie prawa przemysłowości, oprócz w wykonaniu wyroku sądowego za przekroczenie ogólnych ustaw karnych lub podatkowych, tylko w następujących razach:

a) Jeżeli oddający się przemysłowi uznany będzie za treść w zakresie swego przemysłu utworzonego, wydanego, lub rozpowszechnianego drukiem dzieła, winnym zbrodni, albo za treść takiego dzieła na podstawie ogólnego prawa karnego, lub według niniejszej ustawy za niezachowanie przepisów i nadzoru w ciągu dwóch lat, trzy razy winnym przestępstwa lub przekroczenia.

b) Jeżeli został skazany nie za treść drukowanego dzieła, lecz za inną według §. 7 ustawy przemysłowej z dnia 20. grudnia 1859 karygodną czynność, i z istoty przemysłu jak i popelnionej karygodnej czynności należy się przy dalszem prowadzeniu przemysłu słusznie obawiać nadużycia.

Odjęcie przywileju zarobkowości może nastąpić a) tylko za wyrokiem sądowym i w ogóle tylko na rok jeden. Na zawsze tylko wówczas, jeżeli z wyliczonych w poprzednim ustępie warunków, osoba przemysł prowadząca podpadła już raz dawniej czasowemu odejęciu przywileju.

W razach oznaczonych w ustępie b) może odjąć przywilej zarobkowania władza przemysłowa, a mianowicie na pewien przeciąg czasu, lub na zawsze, jedakże tylko w przeciągu trzech miesięcy od chwili, jak prawomocnym stanie się wyrok, co spowodził odjęcie koncesyi.

§. 3. Wszystko co w niniejszej ustawie postanowionem jest względem dzieł drukowanych, rozciąga się również do wszystkich plodów literatury lub sztuki, rozpowszechniane jakimikolwiek chemicznymi lub mechanicznymi środkami.

§. 3. a. Gdzie w ustawie niniejszej nakłada się zobowiązanie lub odpowiedzialność na drukarza, rozumi się pod tem ten, co się zajmuje prowadzeniem drukarni.

§. 3. b. Jako rozpowszechnienie druków uważane być może w duchu niniejszej ustawy tylko sprzedaż, rozdawanie, tudzież przyklepanie, rozwieszanie i rozkładanie tychże druków w miejscach publicznych, w czytelniach, wypożyczalniach książek i t. p.

§. 4. Jako pismo peryodyczne ma być uważane to, które wychodzi przynajmniej raz w miesiąc, chociażby i nie w regularnych odstępach.

Nie są atoli w tem objęte wychodzące zeszytami całkowite dzieła.

Jako część pisma lub zeszytu ma być uważany wszelki dodatek, wydawany z niem równocześnie, który się nie sprzedaje w drodze osobnej prenumeraty.

Natomiast mają być osobno dopełnione wszelkie prawne warunki ściągające się do pism peryodycznych, także i przy wydawnictwie takich dodatków, które z treści swojej okazują się samodzielnymi pismami peryodycznymi i sprzedają się w drodze osobnej przedpłaty, chociaż wychodzą w formie dodatku do jakiego innego pisma czasowego, a nawet pod tym samym, co tanto tytułem.

§. 4. a. Postanowienia zawarte w niniejszej ustawie mają być zastosowane do czynności karygodnych, popelnionych przed dniem, w którym ustawa niniejsza wejdzie w życie tylko tak dalece, o ile winny według praw potąd istniejących surowej podlegałby karze.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Ameryka.

(Wypadki wojenne w Stanach.)

Port Royal, gdzie d. 7. b. m. stanęła związkowa flota amerykańska, i po jednogodzinnej walce dwa forty zajęła, jestto zatoka na południe Charlestownu, która tworzy wcięcie w południowo-karolińskim powiecie Beaufort. — Beaufort, gdzie unioniści nazajutrz 15.000 żołnierza wysadzili na ląd, jestto główne miejsce powiatu, teraz równie jak okoliczne plantacye, zburzone i ogołoczone z mieszkańców. O znaczeniu tego wypadku pod względem wojskowym, pisze *Pays*:

„Posiłki w Port-Royal ułatwiają rządowi washingtonskiemu dywersyę nad Potomakiem. Miasta południowe mogłyby się obronić

ale do tego potrzeba by znacznej siły, a pytanie, czy nieludne państwa skonfederowane, zdołają wyprowadzić w pole dwie armie, któreby mogły postawić czoło podwójnemu napadowi północy. Prawdopodobnie rząd związkowy uważa obsadzenie Beaufort jako środek osłabić nieprzyjaciela na polu, na którym prawdziwa bitwa stoczona być musi. Południe wysyłając wszystkich młodych ludzi na wojnę, utrzymując wojsko nad Potomakiem, a w południowej Karolinie dostateczną liczbę wojska zostawiając, by zajęciu od Beaufort proeszkodzić, nie wiele traci, gdy jeden port i miejsce kąpielowe zostawi w rękach nieprzyjaciela. Pytanie tylko, kto najdłużej wytrzyma. Czy południe będzie od północy zmęczone? Czy rząd związkowy nie uleknie się kosztów wysyłania na wybrzeża południowe tyle wojska, aby siły konfederacji w obu Karolinach i w Georgii nie były w stanie stawić im oporu, nie zatrudniając wojska generała Johnson? Jeżeli tak, wojskowe skutki ekspedycji będą ważne, południe zaatakowane na morzu atlantyckim, z trudnością bronić będzie granic swoich północnych.

Hiszpania.

(Stosunki z Włochami. — Przesilenie ministeryjne. — Demonstracje publiczne.)

Madryt. *Correspondencia* z 25. listopada donosi, że pan Tecco zażądał paszportów. Hiszpania, dodaje *Correspondencia*, zezwala, obce polityce dokumenta wydać pod tym warunkiem, ażeby Wiktor Emanuel odwołał swe pierwsze noty. Zaś Wiktor Emanuel żąda, ażeby Hiszpania odwołała noty, w których się ogłasza prawnym depozytaryuszem archiwów. Według madryckiej depezy z 26. listopada otrzymał baron Tecco w tym dniu paszporta i odjechał do Barcelony, ażeby ztamtąd odpłynąć do Marsylii.

— Przesilenie ministeryjne, którego w Madrycie od niejakiego czasu oczekiwano, zakończyło się tym razem na wystąpieniu z gabinetu ministra robót publicznych (minister de fomento). Minister ten, jak donosi *Indép.*, miał wielkie upodobanie w zaprowadzeniu nowych środków komunikacyjnych, których minister finansów nie podzielał i dlatego wstrzymywał mu fundusze. Królowa i O'Donnell zdecydowali się przeciw większym środkom komunikacji, a minister robót publicznych wystąpił; tękę jego nadao cywilnemu gubernatorowi Madrytu, margrabi Vega Armigo.

— W Kordubie, d. 22. listopada zrana musiała władza zdziierać plakaty porozlepiane po najludniejszych okolicach, w których wysmiano księcia Muley-el-Abbasa, jego święte, i osoby, które Marokanów przyjmowały.

Anglia.

(Sprawa statku Trent.)

London, 29. listopada. Pierwsza dokładniejsza wiadomość co do wypadku statku pocztowego „Trent“ jest następująca:

Statek angielski „Trent“ spotkawszy w cieśninie Bahama okręt wojenny „San Jacinto“ zatknął swój pawilon. Z dział „San Jacinto“ dano natychmiast na „Trent“ ognia, przyczem zatknięto pawilon amerykański. Kapitan „Trentu“ zażądał wyjaśnienia. Zamiast odpowiedzi udało się na pokład jego okrętu dwóch oficerów z dziesięcią ludzi, i zażądali spisu podróżnych. Odmówiono im tego, równie jak wydania komisarzy. Porucznik amerykański dał znak, na co „San Jacinto“ wysłał trzydziestu żołnierzy morskich i sześćdziesięciu majtków. Dowódca angielskiego statku pocztowego, pan Williams, zaprotestował, mówiąc: reprezentuję na tym okręcie rząd angielski, i w jego imieniu oświadczam, że ten czyn sprzeciwia się ustawom, jest naruszeniem prawa narodów, i rozbojem morskim, na który nie odważylibyście się, gdybyśmy mieli środki obrony. Wystąpili inni z dobytą bronią na parowiec i uwięzili komisarzy, których uprowadzono przemocą. Depesze nie wpadły jednak w ręce unionistów, lecz przybyły do Anglii.

Gwałtowne uwięzienie z statku „Trent“ komisarzy separacji Masona i Slidella i sekretarzy ich Eustace i Farland, z podejrzaną gorliwością uważa *Pays* jako ciężką dla pawilonu angielskiego zniewagę, do której mogła tylko ośmielić cierpliwość, z jaką Anglia przebaczała dotąd wszystko swoim współplemięcom zaatlantyckim; Anglia jednak dla tego tylko była cierpliwa, ponieważ chciała uniknąć wojny, która utrudniłaby wywóz bawełny; teraz zmieniło się położenie rzeczy. Północ Stanów zjednoczonych już nie ma bawełny, a południe jeszcze ją posiada. Należy jednak spodziewać się, że ten smutny wypadek nie będzie przyczyną starcia, ministrowie zaś amerykańscy zechcą wziąć na uwagę, że równie w polityce jak w dyplomacji prawo narodów powinno być szanowane.

Constitutionnel podaje następujące szczegóły względem aresztowania komisarzy, i okrętów, które w tem udział miały:

„Okręt amerykański „San Jacinto“ jest to parowiec szrubowy drukiej klasy, zbudowany w r. 1850, a należy do marynarki Stanów zjednoczonych. Jest uzbrojony 13 działami, w tym zaś roku od marca był pewien czas czynnym na wybrzeżach afrykańskich.— Okręt angielski „Trent“ jest to mały statek pocztowy, który krąży między Havanną a St. Thomas, a zwykle w St. Thomas swój ładunek i podróżnych zostawia.

Z Liwerpolu pod d. 27. listopada względem tego przedmiotu donoszą: Z przyczyny aresztowania komisarzy południowych na statku „Trent“ panuje tu wielkie wzburzenie. Zwołano meeting, aby wyrazić oburzenie swoje z przyczyny tego gwałtu. Scisk był niezmierny: zapadła uchwała z żądaniem, aby rząd angielski dbał o uszanowanie dla pawilonu.

(Doniesienia dworn. — Redukcja w wojsku watpliw. — Plan generała Miramoni. — Sprawa szwajcarska. — Układy handlowe z Prusami. — Poselstwo japońskie.)

Paryż, 29. listopada. Cesarz przyjmował przedwczoraj w Compiègne pana Drouyn de Lhuys i pana Pietro. Jak donosi *Progres de Loise*, ma Cesarz powrócić 8. grudnia z Compiègne do Paryża.

— Margrabia Lavalette odjechał wczoraj z Paryża na swoje stanowisko do Rzymu. „Zapewniają — dodaje *Patrie* do tej wiadomości — że Monsignor Chigi, papieski nuncyusz do Paryża, wyruszy w podróż zaraz za przybyciem margrabi Lavalette do Rzymu.

— Z pewnością, rozbrojenie we Francyi nie nastąpi, pisze *Independence belge* na początku swej przeglądu politycznego, a dalej oświadcza, że przynajmniej nie przyjdzie do niego w właściwym i ścisłym tego słowa znaczeniu, chyba że stan czynny z 467.000 zostanie znizony na 392.000 żołnierza, liczbę budżetem pierwotowo przepisaną. Na dowód tego opowiadają między innymi, że na wyraźny rozkaz Cesarza, minister wojny polecił, aby prace zaczęte w arsenalach i odlewniach dalej prowadzone były.

— *Pays* donosi, że generał Miramon w powrocie z Madrytu pisał do Cesarza, objaśniając mu swe zamiary w sprawie Meksykańskiej. Miramon jak się zdaje zyskał potwierdzenie swych planów w gabinecie Madryckim. Zamierza wylądować na korzyść sprzymierzonych na wybrzeżach Meksykańskich i obalić prezydenturę Juarezę. Zamówił już tym końcem w Belgii 15.000 sztuk karabinów gwintowanych. *Pays* zapewnia, że Cesarz odmówił mu wprost audyencji, pomimo jego usilnych prośb. Odmowa ta jest oznaką zupełnego potępienia planów generała Miramon, co do wmięszania się w sprawy Meksykańskie.

Pays zapewnia, że sprawa o dolinę Dappes wkrótce będzie załatwiona, w sposób zarówno zyczliwy uczuciom narodowym Szwajcarów, jak i widokom Francyi.

— Dziennik ten donosi z Berlina jakoby zerwane były zagnajone układy o zawarcie traktatu handlowego pomiędzy Francyą a Prusami. Komisarz francuski p. Clerc zamierza opuścić Berlin w przekonaniu, że trudności stawione ze strony państw należących do związku celnego, są do nieprzezwyciężenia. *Pays* dodaje, że lubo wiadomość ta pochodzi od bardzo wiarygodnego korespondenta, potrzebuje jednak potwierdzenia.

— Donoszą z Jeddo, że w ciągu zimy ma być ztamtąd wysłane poselstwo do Europy złożone z 300 osób, z podarunkami do dworów pierwszych mocarstw Europejskich.

Belgia.

(Rozprawy w izbach.)

Na posiedzeniu belgijskiej izby deputowanych z 27. b. m. toczył się dalszy ciąg debaty nad adresem. Pan Brouckere utrzymywał także, że z uznaniem królestwa włoskiego wstrzymać się jeszcze należało, chociaż uznano tylko status quo, nie obowiązując się bynajmniej względem przyszłości. Zawieszenie sprawy włoskiej powinno być główną przyczyną, odłożyć uznanie na później.

„Pomijając nawet siłą opozycję, jak rząd Króla Wiktora Emanuela w niektórych prowincjach znajduje, nie można wątpić, że królestwo włoskie nie jest jeszcze utworzone. Obwołano je wprawdzie, lecz obwołano także Rzym stolicą. Dotąd widzimy królestwo bez stolicy; Neapol, Florencyja, Medyolan, nigdy Turynu nie uznają za stolicę. Bez Rzymu, Włochy są ciałem bez duszy, które rozpaść się musi.

Mowca wątpi aby Francya pozwoliła odstąpić Włochom Rzymu na stolicę; gdyby miała ten zamiar, nie budowałaby w Civitavecchia obronnych fortyfikacji.

Z traktatu w Vilafranca widać, że zjednoczenie Włoch nie należy do polityki francuskiej. Nie sądzą, aby ta polityka zmieniła się, we Francyi bowiem równie jak w innych krajach wielu jest takich co utrzymują, że Rzym jest niezbędnie potrzebny do blasku, wielkości, wpływu, i władzy katolicyzmu.

Z większym jeszcze zapałem mówi Harne; Hoffschmidt staje w obronie rządu.

Włochy.

(Obrady w izbach. — Stosunki z Anglią. — Pobory do wojska. — Wpływy angielskie. — Wiadomości bieżące.)

Sardynia. Neapolitański deputowany książę Proto Maddoloni przedłożył izbie deputowanych petycję ułożoną w nadzwyczaj mocnych wyrazach przeciw Piemontowi, w której zażądano, ażeby parlament rozpoznał sytuację w Neapolu. *Opinione* z 26. listopada uczyniła nad tą petycją uwagę, że deputowany ten będzie zmuszony albo odwołać tę petycję, albo wziąć dymisy jako deputowany. Biuro izby po żwawej debacie uchwaliło, odnośną petycję odczytać na publicznej sesji.

Gazeta urzędowa z 26. listopada ogłasza noty, wymieniane między ministeryum angielskim i rządem turyńskim względem uwzględnienia, jakie tymczasowo przyznano włoskim okrętom w portach jõeskich i nawzajem.

— W zabranych prowincjach Państwa kościelnego konskrypcya postępuje dalej. Ciężkie utrapienie dla mieszkańców i dla rządu. Następujący wyjątek z okólnika intendanta Ravenny daje świadectwo o stanie rzeczy:

„Rząd nie omieszkiwał i nie omieszka postąpić z całą surowością prawa względem tych, którzy środkami karygodnymi sta-

wienie się popisowego utrudniają lub opóźniają, albo mu ułatwiają ucieczkę. Ale rząd potrzebuje do tego lojalnej i szczerzej pomocy każdego dobrego obywatela, a w szczególności syndyków i radców municypalnych, zaszczyconych zaufaniem Króla i kraju. Powinni oni osłabić skutki wpływów złośliwych, powinni ojcom i matkom powiedzieć, na jakie nieszczęście narażają swoje rodziny, powinni im wyjaśnić, że o to chodzi: czy ich synowie obiorą zaszczytny zawód wojskowy, czy niekieremne życie w ukryciu, że mają wybierać między zadośćuczynieniem powinnościom, a trwogą, cierpieniami i niebezpieczeństwem zbiega, między sławą obrońcy ojczyzny a hańbą złodziei i rozbójników; powinni im powiedzieć, że po kilku latach chwalebnej pracy powrócą do domu oświeceni, obyczajni, z zamiłowaniem do pracy i porządku; powinni zwrócić ich uwagę, że kto mówi im co innego, kto wznieca w ich sercu zwątpienie i bojaźń, mówi nieprawdę i pociąga ich do zguby. Przytem mogą także nadmienić, że rząd ani na chwilę nie zaniecha najsurowszych środków, aby ustawa w zupełności wykonywana była.

— Co do mniemania urzędowych dzienników turyńskich *Opinione* i *Italie*, że gabinet piemoncki nie ulega wpływowi Anglii, *Pays* zapewnia, że ten wpływ istnieje rzeczywiście; sa wpływy, pisze, którym minister może ulegać lub nie, ale nigdy nie przyzna się do nich.

Rzym, 25. listopada. Według *Ossevatore Romano* nie można wątpić, że Piemontanie zamordowali margrabiego Trasnignies. Oprócz tego dopuścili się najazdu granic, schwycili bowiem margrabiego w kraju papieskim, dwie mile od granicy.

Niemco.

Ord r dla Królowej Jej Mości. — Akademia nauk przyrodzonych w Jnie. — Sióstr Miłosierdzia w Bawarii wyznaczają. — Ustawa względem kościoła katolickiego w Wirtembergu.)

Berlin. Wiadomo, że z okazji koronacji nadał Król pruski Królowej Jej Mości i Królowej wdowie order orła czarnego. W rocznikach tego orderu nie było potąd przykładu, aby która z dam należących do rodziny królewskiej orderem tym była udekorowana. Jedną tylko Katarzyna II. rosyjska otrzymała rzeczony order od Frydryka II.

Jena, 26. listopada. Gazeta Lipska donosi, że Jego Mość Cesarz austriacki ofiarował 2000 zł. na wsparcie ces. akademii nauk przyrodzonych Leopolda i Karoliny, od kilku lat tutaj założonej.

Zwracamy uwagę, pisze *Gas. wied.*, że Najjaśniejszy Pan najwyższym postanowieniem z 6. listopada 1858 nadał akademii 2000 zł. corocznego wsparcia, nie jest tu więc mowa o przyzwoleniu nowego, lecz o doręczeniu nadałego w r. 1858.

Mnichów, 27. listopada. Zważywszy niestrudzoną czynność zakonu Sióstr miłosierdzia, postanowił magistrat tutejszy w porozumieniu z umocowanymi gminy, ofiarować dar pamiątkowy każdej z sióstr, co była 25 lat przy którym z tutejszych zakładów dobroczynnych. Uchwałę tę zatwierdził rząd i zeszłej niedzieli wręczono pierwszy taki dar pamiątkowy siostrze Aurelii, od lat 25 nieprzerwanie przełożonej w szpitalu św. Ducha.

— W wirtemburskiej izbie deputowanych ustawa względem kościoła katolickiego została w końcu przyjęta 67 głosami przeciw 13. 9 katolików, którzy głosowali za ustawą, złożyło do rąk prezydenta oświadczenie, że wprawdzie nie zgadzają się na wszystkie postanowienia projektu do ustawy, przyjmują go jednak jako dowód postępu, w nadziei że później otrzymają więcej. Baron Fryderyk Berlichingen oświadczył, że nie może przyzwolić na ustawę, ponieważ odrzucono ją przy obradach nad konkordatem, z zapewnieniem, że w sposób liberalny kościół katolicki otrzyma swoje prawa na drodze prawodawstwa. Zdaje się, że wielu pamięć straciło, ponieważ z 23 artykułów ustawy, ośm tylko przyjęto bez zmiany, a wszystkie inne zostały zastrzeżone.

Dania.

(Uchwały w izbach.)

Duński Landsting, 23 głosami przeciw 21 odmówił deputowanemu Frölund pozwolenia, wnieść zapowiedzianą interpelację względem zagranicznej polityki ministerium.

Turcyja.

(Fuad Basza wraca do Konstantynopola. — Umowa z księciem Czarnogóry.)

Turecka fregata parowa „Taif“ otrzymała rozkaz udać się do Bejrutu i przewieźć do Konstantynopola nowo mianowanego wielkiego wezyra Fuada Baszę. Admirał Mehemet Basza udaje się do Anglii, gdzie na rachunek Porty budują kilka okrętów wojennych. Co do ostatniej korespondencji księcia Czarnogóry z Serdarem Omerem Baszą, *Journal de Const.* donosi: Książę nie będzie się wdawał w sprawy Hercegowiny; pomimo niedostatku żywności w Czarnogórze będzie przyjmował uciekających starców, kobiety i dzieci, lecz mężczyznom zdolnym do broni odmówi przytulku, i zachowa ścisłą neutralność, dopóki granica montenegrzyńska szanowana będzie. Omer Basza w odpowiedzi na tę odezwę wyraził nadzieję, że misji swojej dokona bez dalszego krwi rozlewu; granica księcia będzie szanowaną, zamiary jego pochwała, dla zbiegłych starców, kobiet i dzieci nadeszłe żywności, a na drodze pojednania najlepiej będzie mógł dopełnić rozkazów danych.

Według depechy marsylskiej gubernator zamku w Dardanelach bronił posłowi francuskiemu przebyć cieśninę w nocy. Pan Moustier

postawił jednak na swoim, i przebył cieśninę; Porta wyraziła mu swoje ubolewanie z przyczyny tego nieporozumienia.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 3. grudnia. Na wczorajszy targ przypędzono 79 sztuk bydła rzeźnego, mianowicie z Rozdolu 3 stada po 30, 11 i 14 wołów, z Bóbrki 4, z Brzozdowiec 12 a z Gologór 8 wołów. Z tej liczby sprzedano — jak nam donoszą — na targu 73 sztuk na potrzeb miasta i płacono za woła, mogącego ważyć 280 £ mięsa i 30 £ łożu, 63 zł.; sztuka zaś, którą szacowano na 350 £ mięsa i 60 £ łożu, kosztowała 92 zł. 50 c. w. a.

Ceny przeciętne zboża i innych artykułów od 1. do 15. listopada b. r. na targach w Brzostku, Dąbrowie, Frysztaku, Jaśle, Mielcu i Tarnowie.

	Miejsca targu											
	Brzostek		Dąbrowa		Frysztak		Jaśło		Mielec		Tarnów	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	waluty austriackiej											
Mec pszenicy . . .	5	25	5	50	5	50	4	80	5	50	5	45
„ żyta . . .	2	85	3	20	3	20	2	85	3	20	3	37
„ jęczmienia . . .	1	85	2	60	2	50	2	85	3	20	2	77
„ owsa . . .	1	22	1	25	1	50	1	15	1	40	1	38
„ hreczki . . .	2	50	2	50	3	50	2	30	3	50	2	70
„ kukurudzy . . .	3	50	3	50	3	50	3	50	3	50	3	50
„ kartofli . . .	80	60	80	60	80	60	80	60	80	60	80	60
Celnar siana . . .	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1
„ wełny . . .	180	20	180	20	180	20	180	20	180	20	180	20
„ nasienia konicza	38	21	20	20	20	20	20	20	20	20	20	20
Sag drzewa twardego	5	50	3	50	3	50	6	50	3	50	9	50
„ „ miękkiego	4	25	5	50	3	50	4	30	4	30	7	50
Funt mięsa wołowego	12	12	12	12	12	12	12	12	12	12	12	12
Mas okowity . . .	94	60	80	80	80	80	80	80	80	80	80	80

Doniesienia z ostatniej poczty.

Raguza, 2. grudnia. Dziś wyruszyły wojska austriackie, aby zniszczyć baterie usypane nad granicą austriacką. Na granicy spokój.

Nowy Jork, 20. listopada. Dzienniki usiłują dowieść, że aresztowanie komisarzy unii południowej nie jest naruszeniem prawa narodów, i żądają awansu i nagrodzenia kapitana Wilkes za jego gorliwość. Komisarze zostają w niewoli w twierdzy Warren. Jefferson obrany został prezydentem, a Stephens wiceprezydentem południowej konfederacji obadwa na sześć lat.

Barcelona, 30. listopada. Przyjechał tu baron Tecco. Francuscy, włoscy i hiszpańscy demokraci przygotowali mu demonstrację.

Paryż, 1. grudnia, wieczór. *Patrie* donosi: Otrzymałszy wiadomość o wypadku z parowcem „Trent“, miasto Nowy Jork było z własnej woli mieszkańców oświetlone. Ludność wraz z rządem uczyniła silną demonstrację na rzecz oporu przeciw reklamacyom Anglii.

Paryż, 1. grudnia. Dzisiejszy *Monitor* ogłasza pismo Cesarza do agentów wekslowych z podziękowaniem za udział okazany Cesarzowi za jego starania o pomyślność Francji, o postęp i wzrost kredytu. Zarazem uprasza ich Cesarz zaniechać projektu wystawie dlań posąg obok giełdy, ofiarując im swój obraz do ich sali posiedzeń.

Paryż, 2. grudnia. Zapewniają, że wojsko austriackie wkroczy do Hercegowiny, aby oswobodzić drogę z Klecka do Raguzy.

Londyn, 30. listopada. Wywóz saletry będzie dozwolony za kaucją, jak podczas wojny krymskiej.

Londyn, sobota 30. listopada. *Morning Post* donosi, że rząd Meksykański chce zawrzeć z Angliją konwencję i przystaje na wszelkie jej żądania. Skłania się wypłacić wynagrodzenie za zniewagi, zwrócić zabrane pieniądze i wypełnić zobowiązania względem akcyonaryuszów. Lecz usiłowania odciągnąć Anglię od przymierza z Francją i Hiszpanią nie powiodły się. Anglia nie przystaje na takie zadośćuczynienie i floty sprzymierzone opadają porty Meksykańskie.

Londyn, 29. listopada. Mieszkańcy wyspy Hilton spalili wszystkie zasoby bawełny i uciekli do Charlestown. *Charlestown Courier* zapewnia, że tylko bardzo małe zasoby bawełny pozostały w okolicy Beufortu. W Charlestown i Savannah wywieszono czarną chorągiew na znak, że secesyoniści ani dają ani przyjmują pardonu.

W Richmond mają powiesić 13 oficerów będących w niewoli, w razie jeżeli rząd Stanów północnych skaze na śmierć załogę pojmanego okrętu korsarskiego. — Wojska związkowe opuściły Springfield i pociągnęły ku St. Louis.

Londyn, 1. grudnia. Osobne wydanie Gazety urzędowej zawiera zakaz wywozu prochu strzelniczego, saletry, sodonitratu i

siarki począwszy od dn. 30. listopada b. r. Wywóz saletry dozwolony za kaucją.

Berna, 30. listopada. Druga nota rady federacyjnej obstać przy tem, że granica w Dappenthalu została naruszona, żąda zadośćuczynienia, zbija francuską definicyę stanu rzeczy i nie chce wchodzić w żadne układy względem posiadania Dappenthalu.

Karlsruhe, 30. listopada. Wielki książę zagał dzisiaj sejm. W mowie tronowej oznajmił między innymi o zakończeniu sporu z kościołem, zapowiedział różne projekta do praw i wyraził nadzieję, że stany poprą rząd w jego usiłowaniach w kwestyi niemieckiej.

Skodar, 1. grudnia. Tutejszy korpus ochotników i Sestanie odparli Czernogórców, którzy spalili wieś Rupci i oczekują świeżych posiłków. Sestanie wysłali swoje familie do Antiwari, gdyż obawiają się nowego ataku. Zagrożonym wsiom posłano na pomoc korpusy ochotników z Skodaru. Mają tam być posłani Mirydyci.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 3. grudnia.

Hotel europejski: PP. Dylewski Mar., z Rołowa. — Czajkowski Hipolit, z Bóbrki. — Rożnowski Fran. Ksawery, z Tartakowa. — Tyszkowski Adam, z Dobrzaniec. — Płotnicki Lud., adwokat kraj., ze Złoczowa.

Hotel angielski: Janowski Zym., z Fabijówki. — Ristro Michał, z Przemysła.

Zajazd Krynickiego: Szumlański Konst., z Kuchajowa. — Mierzwiński Erazm, z Buławy.

Zajazd Leszczyńskiego: Kopezyński Ign., z Roznożyniec. Do domu nr. 39 m.: Hr. Potocki Alf., c. k. szambelan, z Łancuta.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 3. grudnia.

PP. Olszański Jan, doktor medycyny, do Bilki. — Kotkowski Apol., do Hawlowiec. — Medwedycy Aug. Wilb., król. pruski rotm., do Czerniowic. — Witkowski Adam, do Soroki. — Szumlański Konst., do Kuchajowa. — Strasz Feliks, do Czernuszowic.

T E A T R.

Dziś na scenie polskiej: „Ubody w Paryżu“, dramat w 7 aktach.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.
Dnia 2. grudnia 1861.

P. a	Barometr w mierze parys. sprawdzony do 0° Rea um	Stopień ciepła według Reaun	Stan po wietrze wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7 god zrana	326.78	+ 2.7	83.1	połud.-zach.	sl. pochmurno
2 god. po poł.	327.08	+ 3.9	80.6	zachodni	deszcz
10 god. wiecz.	327.77	+ 1.1	78.7	"	pochmurno

Ilość deszczu 0.16.

Kurs lwowski.

Dnia 3. grudnia

	gotówką		towarem	
	zl.	c.	zl.	c.
Dukat holenderski	6	51	6	56
Dukat cesarski	6	55	6	60
Półimperyal zł. rosyjski	11	30	11	39
Rubel srebrny rosyjski	2	15	2	17
Talar pruski	2	7	2	9
Polski kurant i pięciozłotówka	-	-	-	-
Galicj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	78	23	78	83
" " " m. k. za 100 zł.	82	20	82	80
Akcy gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	166	17	167	33
Galiczyjskie obligacye indemnizacyjne	66	52	67	10
5% Pożyczka narodowa	80	73	81	48

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 3. grudnia.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 ztr. 81 70. Metaliki po 5% za 100 zł. 67 85; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —; Węgier —. Galicyi —; Bukowiny —; Akcy Banku narodowego sztuka 749 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 180.50; niższo-aust. towarzystwa eskomtoowego —.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —. —. Lipsk za 100 talarów —. Londyn za 10 funtów szterl. 139 50. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. —. Paryż za 100 fr. —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.62. dukaty ces. pełnej wagi —. korony —. półkorony —. Srebro 138 75.

KRONIKA.

Ceny mięsa wołowego

dla ludności chrześcijańskiej we Lwowie od dnia 1. grudnia 1861.

Tutejsi rzeźnicy i rzeźniczki podali na bieżący tydzień następujące ceny rozmaitych gatunków mięsa:

Polędwica	Rozbratel	Pieczeń	Ozór	Ogon	Krzyżówka	Pieczeń biała	Krajówka	Uszyk	Kark	Sponder	Grube żebro	Pół-żebro	Łopatka	Piersz (brzoś.)	Uściel przydatne od bytki i głowy	U w a g a.
-----------	-----------	---------	------	------	-----------	---------------	----------	-------	------	---------	-------------	-----------	---------	-----------------	-----------------------------------	------------

1 funt wiedeński za krajcary w walucie austriackiej.

Imię i nazwisko	Cena nr.	30	22	22	20	18	22	22	22	20	19	19	19	19	19	19
Frankowska Joanna	1	30	22	22	20	18	22	22	22	20	19	19	19	19	19	19
Żelichowski Jan	2	25	22	22	20	18	22	22	22	20	19	19	19	19	19	19
Motylewski Franciszek	3	30	22	23	25	20	24	23	24	21	20	20	20	20	20	20
Sidorowicz Stanisław	4	35	24	24	30	21	24	24	24	21	21	22	21	21	22	21
Kohmann Antoni (syn)	6	35	24	24	30	20	24	24	24	21	20	22	20	20	21	20
Solska Józefa	8	35	24	24	30	20	24	24	24	20	20	22	20	20	22	20
Hochlewska Apolonia	9	30	22	22	20	18	22	20	20	20	19	19	19	19	20	19
Zaworska Agnieszka	10	25	22	22	20	19	22	22	22	20	19	19	19	19	19	19
Kohmann Antoni (ojciec)	11	35	24	24	30	20	24	24	24	21	20	22	20	22	22	20
Łepicki Maciej	12	30	22	23	25	20	23	23	23	21	20	20	20	20	20	20
Motylewski Wojciech	13	30	23	23	25	20	24	23	24	21	20	20	20	20	20	20
Mokrzycki Jędrzej	14	25	22	22	20	20	22	22	23	21	20	20	20	20	20	20
Michoński Franciszek	15	30	22	22	25	19	22	22	22	20	19	19	19	19	19	19
Jakubiczka Piotr	16	30	22	22	28	18	22	22	23	20	18	18	18	19	19	18
Frankowska Anna	2	30	24	24	.	20	24	24	24	21	19	20	19	20	20	19
Motylewski Klemens	3	30	24	24	28	19	24	23	24	21	19	19	19	20	20	19
Roźniatowicz Kazimierz	9	30	24	24	20	18	22	22	24	21	18	18	18	18	18	18
Simon Rothstein	1	30	21	21	20	18	21	21	21	20	18	18	18	18	18	18
Schrenzel Feiweł	9	26	21	21	19	17	21	21	21	19	17	17	17	17	17	17
Tafel Boruch Majer	17	27	21	21	19	17	21	21	21	19	17	17	17	17	17	17
Teteles Herz	10	22	20	20	20	17	20	20	20	18	17	17	17	17	17	17
Gołębski Antoni	2	30	22	22	20	20	22	22	22	19	18	19	19	19	19	19
Gurski Józef	4	30	23	23	25	19	23	23	23	21	19	19	19	19	20	19
Lunda Katarzyna	3	30	22	22	30	18	22	22	22	19	18	18	18	18	18	18
Romanowska Marya	5	30	22	22	28	18	22	22	22	19	18	18	18	18	18	18
Mokrzycki Karol	6	30	22	22	30	20	24	22	24	21	20	20	20	20	20	20
Danielski Franciszek	7	35	22	22	25	19	23	22	23	20	19	19	19	19	19	19
Lipanowicz Jakób	8	30	22	22	30	19	22	22	22	20	19	19	19	19	19	19
Niewiadomski Walenty	11	25	23	23	20	19	23	23	23	23	19	19	19	19	19	19
Ostrowicz Amalia	21	35	23	23	20	20	23	23	23	21	20	20	20	20	20	20
Schrenzel Feiweł	13	26	22	22	19	18	22	22	22	20	18	18	18	18	18	18
Kugel Chaim Berl	19	30	22	22	22	18	22	22	22	20	18	18	18	18	18	18
Pordes Berl	20	30	21	21	20	18	21	21	21	20	18	18	18	18	18	18
Eichler Majer	14	33	21	21	20	18	20	21	21	20	18	18	18	18	18	18
Hartel Jacob Hersch	15 koło św. Anny	28	20	20	25	20	20	20	20	18	18	18	18	18	18	18
Pordes Moses	16 „ „ Antoniego	22	18	19	19	17	18	18	18	17	17	17	17	18	17	17
Englert Antoni	18 obok nr. 69 1/4	18	17	17	17	16	17	17	17	17	16	16	16	16	16	16

Z urzędu targowego stołecznego miasta Lwów, dnia 1. grudnia 1861.